

System grantowy w polskiej humanistyce

Paweł Figurski, Michał Masior

21.12.2020





Opracowanie problemowe przygotowane na zlecenie Fundacji Instytut Nowej Europy
Warszawa, grudzień 2020 r.

Paweł Figurski, Michał Masior



Sfinansowano przez Narodowy Instytut
Wolności — Centrum Rozwoju
Społeczeństwa Organizacji Obywatelskich
2018-2030

Ilustracja na stronie tytułowej: Biblioteka La
Tête Carrée w Nicei

Ilustracja na kolejnej stronie:
Alegoria historii na obrazie Nikolaosa Gyzisa
z 1892 r.



SPIS TREŚCI

STRESZCZENIE	4
WSTĘP	5
SPECYFIKA BADAŃ HUMANISTYCZNYCH A IDEA SYSTEMU GRANTOWEGO	6
NARODOWE CENTRUM NAUKI	8
MINISTERSTWO EDUKACJI I NAUKI	13
FUNDACJA NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ	18
EUROPEJSKA RADA DS. BADAŃ NAUKOWYCH	23
ZAKOŃCZENIE	27

STRESZCZENIE

Celem niniejszego tekstu jest charakterystyka współcześnie funkcjonującego systemu grantowego w polskiej humanistyce. W raporcie podkreślono rolę humanistyki w rozwoju społecznym, a przede wszystkim poddano krytycznej analizie aktualną ofertę głównych instytucji grantowych: Narodowego Centrum Nauki, Ministerstwa Edukacji i Nauki (Narodowy Program Rozwoju Humanistyki), Fundacji na rzecz Nauki Polskiej oraz Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych. Celem raportu było wyprowadzenie praktycznych rekomendacji dla poprawy funkcjonowania systemu grantowego w polskiej humanistyce.

Podstawowe rekomendacje to:

1. poprawa formularzy wnioskowych — usprawnienie aplikowania w przypadku NCN oraz modyfikacja aplikacji w przypadku MEiN,
2. zaplanowanie oferty grantowej przez MEiN na kolejne lata z uwzględnieniem wymogów stawianych kandydatom i tematyki obszarów wiodących,
3. połączenie baz danych dostarczających już informacje o osiągnięciach naukowców (ORCID, Polon 2.0) z formularzami wnioskowymi (głównie OSF) w celu usprawnienia procedury aplikowania o granty,
4. rozbudowa oferty programowej dla humanistów przez FNP,
5. bieżący monitoring oferty finansowania dla humanistów z uwzględnieniem przede wszystkim perspektywy wnioskujących i rozwoju dyscypliny, a nie celów organizacji.

WSTĘP

Jednym z priorytetów Konstytucji dla Nauki z 2018 roku było umiędzynarodowienie polskiej nauki i wyznaczenie jej takich dróg rozwoju, aby możliwe było tworzenie innowacyjnych odkryć. Jednym z istotnych elementów polskiej nauki, funkcjonującym jeszcze przed wprowadzeniem reformy, jest system pozyskiwania grantów na badania naukowe oferowanych przez wiele instytucji, m.in.:

- rządowych (np. granty Ministerstwa Edukacji i Nauki, przede wszystkim w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, dalej: NPRH),
- państwowych agencji wykonawczych (m.in. Narodowego Centrum Nauki, dalej: NCN, Narodowego Centrum Badań i Rozwoju czy Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej),
- pozarządowych (np. Fundacji na rzecz Nauki Polskiej, dalej: FNP),
- zagranicznych (np. Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych, dalej: ERC).

W poniższym raporcie omówimy ofertę ww. instytucji (pominiemy Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, ponieważ nie dotyczy nauk humanistycznych oraz Narodową Agencję Wymiany Akademickiej z racji ograniczonego zakresu badania). Zwrócimy uwagę na to, co funkcjonuje prawidłowo oraz na to, co można poprawić.

Zanim przystąpimy do analizy poszczególnych przypadków chcemy przypomnieć, na czym polega specyfika badań humanistycznych i zwrócić uwagę na ich wartość dla prawidłowego funkcjonowania współczesnych społeczeństw.

SPECYFIKA BADAŃ HUMANISTYCZNYCH A IDEA SYSTEMU GRANTOWEGO

Nauki humanistyczne to zazwyczaj domena badań podstawowych, czyli prac teoretycznych podejmowanych przede wszystkim w celu zdobycia nowej wiedzy o podstawach zjawisk i obserwowalnych faktów bez nastawienia na bezpośrednie zastosowanie komercyjne (art. 4 ust. 2 pkt 1 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce). Choć nauki humanistyczne nie ograniczają się do badań podstawowych, to jednak w przeciwieństwie do nauk ścisłych, technicznych czy o życiu (by użyć podziału stosowanego przez panele NCN), w mniejszym stopniu uczestniczą w rozwiązywaniu praktycznych problemów. Humanistyka tylko w ograniczonym zakresie może zatem należeć do nauk stosowanych. Specyfika owego obszaru wiedzy, w powszechnym mniemaniu „niewdrożeniowego”, ogranicza możliwość jej komercjalizacji. Bezpośrednie korzyści uzyskane dzięki naukom humanistycznym są — można by argumentować — mniejsze niż chociażby te pochodzące z rozwoju nauk medycznych. Ponadto możliwa i niejednokrotnie podejmowana współpraca biznesu i nauk humanistycznych jest ograniczona w swej skali w porównaniu do innych obszarów wiedzy. Oznacza to, że badania humanistyczne w większym stopniu zależne są od zewnętrznych, zwłaszcza publicznych źródeł finansowania. Czy warto jednak wspierać dziedzinę wiedzy, która wydaje się nie dostarczać konkretnych rozwiązań współczesnych problemów?

Pytanie to niejednokrotnie zadawali sobie naukowcy, urzędnicy i politycy. Odpowiedzi na nie znajdują odzwierciedlenie m.in. w obecnie skonstruowanym systemie grantowym w Polsce. Z jednej strony działają dziś w Polsce instytucje, które wspierają na podobnych zasadach wszystkie dziedziny wiedzy (NCN); z drugiej są i te, które w teorii otwarte są na badania humanistyczne, ale w praktyce marginalizują je w swoich programach (FNP). Pytanie o wartość humanistyki jest zatem cały czas otwarte. Od odpowiedzi na nie będzie zależał nie tylko rozwój tej dziedziny nauki, ale także stan kultury i rozwój społeczny.

W niniejszym miniraporcie nie ma miejsca na apologię nauk humanistycznych. Tę zresztą zaoferowali już wybitniejsi myśliciele. Warto jednak przypomnieć sobie doświadczenia ostatniego roku, aby przekonać się, jak wielki wpływ na życie społeczeństwa mają nauki humanistyczne. Nie wystarczy bowiem wyprodukować

szczepionkę przeciwko groźnemu wirusowi i zorganizować logistyczną akcję szczepień — przede wszystkim trzeba przekonać obywateli, aby przyjęli ów medyczny produkt. Ostatecznie to retoryka, a nie nowoczesna technologia jest decydująca dla powodzenia przedsięwzięcia (i nie zastąpi jej, a przynajmniej nie powinien, przymus). Podobną rolę mogły mieć do odegrania nauki humanistyczne w trakcie wydawania decyzji i wdrażania obostrzeń, które ogłaszano w minionym roku. Ich akceptacja zależała od wielu różnych czynników z zakresu innych nauk, ale odpowiedni sposób komunikacji lub jej brak był znaczący dla osiągnięcia zamierzonego efektu. Wreszcie, zanim przystąpiono do jakiegokolwiek próby skoordynowanego działania, powszechna dezorientacja obywateli w postaci np. rozpowszechnianych wiadomości o zamykaniu Warszawy lub innych miast, potrzebie zapewnienia sobie gotówki i dóbr konsumpcyjnych na czas tego (nieogłoszonego) stanu wyjątkowego, byłaby być może do uniknięcia, gdyby obywatele odebrali w trakcie swojej edukacji porządny kurs krytycznej analizy docierającego do nich przekazu. Rozumienie słowa to przede wszystkim domena nauk humanistycznych. Przykłady wagi humanistyki w okresie zamknięcia w domach w trakcie pandemii można byłoby mnożyć.

Badania prowadzone przez humanistów są zatem tylko pozornie „niewdrożeniowe” i „niestosowane”. Wraz z rozwojem nowych technologii (np. sztucznej inteligencji) i zastępowaniem przez urządzenia mechaniczne prac wykonywanych do tej pory przez człowieka, jak jazda samochodem, coraz większą wagę mają te potrzeby, dla których zaspokojenia człowiek jest niezastąpiony (opieka, edukacja, tworzenie relacji, dyskusja). Tylko humanistyka pozwala nam głębiej zrozumieć, kim jesteśmy i jaką perspektywę zastosować w rozwiązywaniu praktycznych i etycznych problemów współczesności. Przyszłe dekady będą szczególnie wymagać rozwiniętej humanistyki i od dzisiejszych decyzji zależy, czy polska humanistyka będzie uczestniczyć w obiegu światowej myśli i kultury, czy pozostanie na peryferiach. Od poniższych instytucji, których działalność chcemy omówić w niniejszym miniraporcie, zależy rozwój owej dyscypliny w Polsce.

NARODOWE CENTRUM NAUKI

OPIS INSTYTUCJI

Przegląd instytucji grantowych zaczynamy od państwowej agencji wykonawczej, która już od ponad 10 lat finansuje badania w Polsce. Narodowe Centrum Nauki zostało powołane Ustawą z dnia 30 kwietnia 2010 roku o Narodowym Centrum Nauki w celu „wspierania działalności naukowej w zakresie badań podstawowych” (art. 1 ust. 2 ustawy), czyli „prac empirycznych lub teoretycznych mających przede wszystkim na celu zdobywanie nowej wiedzy o podstawach zjawisk i obserwowalnych faktów bez nastawienia na bezpośrednie zastosowanie komercyjne” (art. 4 ust. 2 pkt 1 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce). NCN finansuje projekty we wszystkich dyscyplinach naukowych, realizowane na każdym etapie kariery – od doktoranta po profesora.

STRUKTURA

Nadzór nad NCN sprawuje minister edukacji i nauki. Działalnością NCN kieruje dyrektor. Odpowiada on za reprezentowanie NCN na zewnątrz, realizację zadań ustawowych, gospodarkę finansową i majątek. Istotnym elementem w strukturze organizacyjnej NCN jest Rada NCN składająca się z 24 naukowców różnych dyscyplin. Rada zajmuje się rekrutacją członków zespołów ekspertów, którzy oceniają wnioski grantowe oraz wyznaczają kierunki finansowanych badań, tzn. określają wysokość środków przeznaczonych na poszczególne konkursy, warunki ich przeprowadzania oraz „priorytetowe obszary badań podstawowych zgodnie ze strategią rozwoju kraju” (art. 18 pkt 2 Ustawy o NCN). Za organizację pracy zespołów ekspertów powołanych przez Radę odpowiadają koordynatorzy dyscyplin, którzy również byli lub nadal są naukowcami (przynajmniej w stopniu doktora). To koordynatorzy dbają o właściwy przebieg konkursów grantowych.

NAKŁADY

Od początku swojej działalności w marcu 2011 roku do końca 2019 roku NCN sfinansowało 20,8 tys. grantów krajowych na łączną sumę ok. 8,98 mld złotych oraz 338 grantów międzynarodowych na sumę około 293,54 mln. Granty międzynarodowe finansowane są także ze środków europejskich oraz umów bilateralnych. Roczny budżet NCN to około 1,2 mld zł. Około 33% łącznej kwoty przyznano na badania

młodych naukowców, czyli doktorantów lub nauczycieli akademickich bez stopnia doktora lub osób posiadających stopień doktora, od uzyskania którego nie upłynęło 7 lat, zatrudnionych na uczelni (art. 360 ust. 2 Prawa o szkolnictwie wyższym i nauce).

UMIĘDZYNARODOWIENIE

NCN dba o umiędzynarodowienie polskiej nauki. Jest partnerem wielu innych instytucji finansujących badania naukowe w Europie i na świecie, współpracuje z nimi przy realizacji konkursów bilateralnych i multilateralnych. Poza tym oceny wniosków składanych w ramach konkursów ogłaszanych przez NCN dokonują nie tylko eksperci krajowi, ale także zagraniczni.

NCN stanowi jedną z najbardziej profesjonalnie zarządzanych instytucji grantowych w Polsce. Wyczerpujących informacji o działalności i strukturze NCN dostarcza jego strona internetowa: www.ncn.gov.pl. NCN wykorzystuje też inne środki komunikacji – prasę i (rzadziej) radio oraz kanał YouTube. Promuje się na wydarzeniach naukowych i dystrybuuje broszury. NCN ogłasza harmonogramy konkursów nawet z kilkuletnim wyprzedzeniem. Wyniki naborów z poprzednich lat także są publicznie dostępne. Wspomniana akcja informacyjna jest wielkim atutem NCN, dzięki niej naukowiec może zaplanować przygotowanie wniosku grantowego z odpowiednim wyprzedzeniem.

USPRAWNIENIE APLIKOWANIA

Profesjonalne napisanie wniosku o grant w NCN jest niezwykle pracochłonne. Młodemu badaczowi zajmuje to co najmniej kilka tygodni, bardziej doświadczonemu niewiele mniej. W konsekwencji ubieganie się o środki z NCN wiąże się z poważnym kosztem alternatywnym w postaci utraconych możliwości w okresie aplikowania. Do tego należy uwzględnić stosunkowo niski współczynnik sukcesu aplikacji.

Wnioski do NCN w swojej strukturze zbliżone są do wniosków do ERC. Z jednej strony tak pomyślana konstrukcja aplikacji niewątpliwie pomaga polskim badaczom w późniejszym ubieganiu się o granty ERC; z drugiej jednak środki do zdobycia w ERC są wielokrotnie wyższe (najniższy ERC Starting Grant to ok. 1,5 mln euro). Wydaje się więc, że dystrybucja środków odbywa się nieproporcjonalnie wysokim kosztem.

Rekomendowalibyśmy więc jeszcze głębsze przemyślenie przez NCN koncepcji wniosków i wymagań stawianym aplikującym, np. w zależności od kwoty grantu.

Inną rekomendacją istotną w celu usprawnienia aplikowania o granty, nie tylko NCN, byłoby **stworzenie bazy danych z osiągnięciami uczonych lub zintegrowanie jej z**

obecnie istniejącymi platformami (np. Polon 2.0, ORCID, itp.). Od kilku lat funkcjonuje wprawdzie system internetowy OSF (Zintegrowany System Usług dla Nauki / Obsługa Strumieni Finansowania), który umożliwia aplikowanie w jednym miejscu o granty Narodowego Centrum Nauki, Ministerstwa Edukacji i Nauki oraz Narodowego Centrum Badań i Rozwoju — i należy docenić stworzenie i funkcjonowanie tej platformy — ale w systemie tym w żaden sposób nie można przekopiować osiągnięć wpisanych w jednym wniosku do innego. Ubiegając się o granty w OSF wnioskujący nieustannie przepisują zazwyczaj te same osiągnięcia naukowe, publikacje, stypendia, staże itp. Znaczną część czasu niezbędnego dla uzupełnienia wniosku grantowego stanowi zatem mechaniczne przenoszenie informacji między poszczególnymi polami, najczęściej tworzonymi przez specjalistów, którzy pewnie nie wyobrażają sobie, jakiej pracy wymaga wypełnianie tak skonstruowanego formularza przez naukowców, których głównym zajęciem powinno być jednak prowadzenie badań naukowych, a nie ich organizacja, której częścią jest proces aplikowania o granty. Co więcej, młodzi badacze, którzy nie dysponują jeszcze własnym zespołem ani wsparciem jednostek przy wnioskowaniu o granty zmuszeni są poświęcić wiele godzin pracy na „wklikiwanie” informacji, które przecież znajdują się już w wielu dostępnych i weryfikowalnych bazach danych (np. ORCID, Polon 2.0 itp.). **Naszą rekomendacją byłaby zatem, w miarę możliwości, integracja danych z tych systemów.** Z pewnością przyczyniłoby się to do zwiększenia jakości składanych wniosków, gdyż więcej uwagi aplikujący mogliby poświęcić najważniejszej części aplikacji — merytorycznemu opisowi badań.

OBIEKTYWIZACJA OCENY

Obecnie najczęściej po kilku tygodniach pracy młodego badacza jego wniosek trafia do oceny ekspertów, których powołuje wcześniej Rada NCN. To od owych ekspertów pierwszego etapu oceny ogólnej, pracujących w zespołach nadzorowanych przez koordynatorów dyscyplin (obecnie kilku osób różnych specjalności w ramach nauk humanistycznych, społecznych i o sztuce) zależy, czy wniosek trafi do dalszego etapu kwalifikacji, czyli oceny przez specjalistów z zakresu badań objętych wnioskiem. Mimo że podobne rozwiązania są stosowane w innych europejskich instytucjach grantowych, wydaje się, że to powyższe może rodzić niemałe problemy. Może się bowiem zdarzyć, że o specjalistycznych badaniach opisanych we wniosku decydują osoby, które nie mają odpowiednich kwalifikacji do jego merytorycznej oceny. Co więcej, członkowie zespołów eksperckich to najczęściej polscy badacze, którzy bywają uwikłani w sieć zależności towarzyskich lub zawodowych, które nierzadko już decydowały o pozytywnej lub negatywnej ocenie wniosku. Wprawdzie NCN pozwala zasugerować wnioskującemu badaczowi, którzy nie powinny oceniać danego wniosku,

jednak wydaje się, że **już na tym etapie oceny wskazane byłoby powołanie specjalistycznej ekspertyzy, najlepiej napisanej przez naukowca pracującego poza Polską.**

Problemem z perspektywy aplikującego jest również brak odpowiedzialności ekspertów za wystawienie nierzetelnej oceny w pierwszym etapie oceny. Wprawdzie NCN — jak większość instytucji — pozwala odwołać się od wydanej decyzji, jednak nawet przy przedstawieniu dowodów na niedbalstwo w wystawieniu oceny niezwykle trudno uzyskać zmianę wydanej już decyzji. Z tego względu wskazane byłoby podjęcie działań w celu zwiększenia odpowiedzialności ekspertów pierwszej, ogólnej oceny wniosków. Możliwym w tym celu działaniem — obok wyżej wskazanego zaangażowania specjalisty z dziedziny badań projektu — byłoby **upublicznianie autorstwa negatywnych ekspertyz i ich treści**. Innym działaniem naprawczym mogłoby być **okresowe ocenianie ocen ekspertów przez innych specjalistów w celu wyłonienia badaczy najbardziej obiektywnych przy ocenach wniosków grantowych**. Wreszcie, choć i to rozwiązanie ma swoje negatywne strony, możliwe byłoby jeszcze **większe zautomatyzowanie oceny dorobku kandydata, aby uznaniowość lub subiektywność „ogólnego eksperta”** nie stanowiła głównego czynnika oceny wniosku na pierwszym etapie oceny.

ŚRODKI POŚREDNIE I UZGODNIENIE ICH WYDATKOWANIA W TRAKCIE REALIZACJI PROJEKTU

Dotychczas zwracaliśmy uwagę na możliwe nieprawidłowości występujące w trakcie aplikowania o granty NCN. Teraz chcielibyśmy zwrócić uwagę na możliwe problemy w trakcie realizacji projektu. W obecnym regulaminie finansowania projektów naukowych NCN czytamy, że wydatkowanie co najmniej 25% kosztów pośrednich grantu (koszty pośrednie to najczęściej 40% całości przyznanego dofinansowania) powinna być skonsultowana z kierownikiem grantu przez jednostkę, w której realizowany jest projekt. Nierzadko są to znaczące nakłady finansowe. W latach 2011-2019, założywszy na potrzeby kalkulacji 40% kosztów pośrednich, jednostki naukowe w Polsce uzyskały ok. 3,6 mld zł. O ile w naukach ścisłych, technicznych czy o życiu o wiele bardziej zrozumiąły jest tak duży narzut kosztów pośrednich dla jednostek, w których prowadzony jest projekt, o tyle w naukach humanistycznych środki te w większości przypadków znacząco przewyższają koszty utrzymania danego projektu w jednostce. Co więcej, w wielu wypadkach jednostki, mimo otrzymywanych znaczących środków z tytułu kosztów pośrednich, nie zapewniają kierownikom grantu nawet biurka do pracy. Tym bardziej w naukach humanistycznych dziwi nieprzestrzeganie regulaminu NCN w zakresie uzgodnienia 25% środków pośrednich

grantu. Obecnie nie istnieją sprawne mechanizmy, które pozwoliłyby wymóc na jednostce przestrzeganie tego punktu regulaminu NCN. Z tego względu w wielu wypadkach kierownik grantu nie uczestniczy w uzgodnieniu wydatkowania 25% kosztów pośrednich. Rekomendowalibyśmy więc **usprawnienie mechanizmu uzgodnienia środków pośrednich**.

PODSUMOWANIE

Mimo zasugerowanych możliwych działań naprawczych, które mogłyby ułatwić młodym badaczom aplikowanie oraz realizację grantów NCN, należy podkreślić, że omawiana instytucja niezwykle profesjonalnie prowadzi swoją działalność. Na szczególne uznanie zasługuje transparentność struktury organizacyjnej, dostępność harmonogramu konkursów oraz wsparcie na wszystkich etapach kariery naukowej.

W skrócie rekomendujemy:

- A. jeszcze głębsze przemyślenie przez NCN koncepcji wniosków i wymagań stawianych aplikującym, np. w zależności od kwoty grantu,
- B. stworzenie bazy danych z osiągnięciami uczonych lub zintegrowanie jej z obecnie istniejącymi platformami (ORCID, Polon 2.0 itp.),
- C. zapewnienie mechanizmów zwiększających rzetelność oceny wniosków na pierwszym etapie oceny, aby wyeliminować ryzyko wpływu czynników pozamerytorycznych, np. w postaci opinii naukowców spoza krajowego środowiska, upublicznienie autorstwa negatywnych ocen i ich treści lub okresowych ocen ekspertów,
- D. zautomatyzowanie oceny dorobku kandydata,
- E. usprawnienie mechanizmu uzgodnienia środków pośrednich w trakcie realizacji grantu.

MINISTERSTWO EDUKACJI I NAUKI

WSTĘP

Inną specyfikę reprezentuje Ministerstwo Edukacji i Nauki. Poniżej skoncentrujemy się przede wszystkim na Narodowym Programie Rozwoju Humanistyki, który został ustanowiony 8 listopada 2010 roku w celu uzupełnienia oferty grantowej o finansowanie tych projektów, których nie przewidują krajowe (np. NCN oraz NCBiR) ani zagraniczne instytucje (np. ze środków europejskich). W ostatnich latach do finansowanych projektów należą: wieloletnie projekty edycji źródeł i dokumentów, opracowania edytorskie, kompendia wiedzy służące do badań nad polskim dziedzictwem kulturowym, tłumaczenia najważniejszych tekstów kultury światowej na język polski oraz udostępnianie na języki kongresowe wyników badań polskich humanistów. Niewątpliwie należy docenić rolę NPRH w podtrzymywaniu tak ważnych inicjatyw dla polskiej humanistyki, jak kontynuowanie prac nad Polskim Słownikiem Biograficznym, rozliczne edycje źródłowe powstałe jako efekty grantów czy inwentaryzacja średniowiecznych zbiorów rękopiśmiennych dotyczących polskiej kultury. Wspomniane projekty, mimo że kluczowe dla innych badaczy, nie tylko humanistów, nie miałyby możliwości otrzymania finansowania w ramach konkursów innych instytucji, nastawionych przede wszystkim na finansowanie nowatorskich projektów wypracowujących nową wiedzę aniżeli udzielenie środków na podjęcie niezbędnych dla wszystkich prac syntezyujących wiedzę o polskiej kulturze. Funkcjonowanie NPRH jest niezbędne dla rozwoju polskiej humanistyki. Co więcej, postulowalibyśmy **rozszerzenie funkcjonowania Programu, aby stał się jeszcze bardziej owocny.**

OGÓLNE PROBLEMY W REALIZACJI NPRH

Przede wszystkim należałoby podjąć pracę nad transparentnością Programu. Rozumiemy przez to **zamieszczanie szczegółowych informacji o Programie w łatwiej dostępny sposób, najlepiej na osobnej platformie internetowej.** Obecnie informacje o Programie, dość rozproszone, są umieszczone wyłącznie na stronach Ministerstwa w bardzo nieprzejrzysty sposób. Administracyjny obowiązek informowania o Programie jest wprawdzie zachowany, ale zdobycie szczegółowych informacji o jego funkcjonowaniu, statystykach konkursów czy nawet – co kluczowe dla przełomowych projektów – harmonogramach konkursów jest obecnie niemożliwe. Co więcej, każdy konkurs jest ogłaszany osobnym komunikatem ministra i posiada własny regulamin (który zmienia się co roku). Zarówno konkursy, jak i publikacje

wyników odbywają się nieregularnie, tzn. nie są to zawsze te same miesiące roku, co sprawia, że badacze nie są w stanie odpowiednio przygotować się do napisania wniosku grantowego oraz zaplanowania realizacji grantu w przyszłości. Owa nieprzewidywalność harmonogramu i zasad nim rządzących rodzi szczególne trudności dla młodych badaczy, których kariera jest bardziej mobilna i dynamiczna. Trudności te zwiększa fakt, że na przygotowanie aplikacji Ministerstwo zazwyczaj przewiduje jedynie 5 tygodni. Jest to zdecydowanie za mało nie tylko dla młodych badaczy, ale także naukowców-humanistów na dalszym etapie kariery. Wymaganie przygotowania szczegółowej aplikacji grantowej w ciągu 5 tygodni jest działaniem przeciwnie skutecznym. Badacze zazwyczaj są zmuszeni podjąć pracę nad wnioskiem grantowym zanim ogłoszony zostanie odpowiedni konkurs. Niestety, wówczas niejednokrotnie okazuje się, że nowy regulamin konkursu przewiduje nieco inne zasady niż w poprzednich latach. Ponadto co roku zmienia się tematyka badawcza oceniana jako priorytetowa w finansowaniu konkursów. Oznacza to, że „wstrzelenie” się z odpowiednią tematyką i wnioskiem odpowiadającym aktualnemu regulaminowi jest niezwykle trudne, o ile nie niemożliwe. Ministerstwu powinno zależeć na finansowaniu badań najwyższej jakości, co **wymaga większego wyprzedzenia niż 5 tygodni**. Zebranie odpowiedniego zespołu, przygotowanie aplikacji i niezwykle szczegółowego kosztorysu oraz, co najważniejsze, opracowanie merytoryczne projektu trwa dłużej niż 5 tygodni dla badacza, który w tym czasie jest przecież również zobowiązanych do wykonywania dotychczasowej pracy na pełen etat. Zasygnalizowane powyżej zagadnienia chcielibyśmy rozwinąć poniżej w bardziej szczegółowy sposób.

PROBLEM NIEPRZEWIDYWALNEJ TEMATYKI OBSZARÓW WIODĄCYCH

NPRH, w odróżnieniu od NCN, został powołany w celu finansowania badań kluczowych dla polskiego dziedzictwa kulturowego. Oznacza to, że większą szansę realizacji mają te projekty, które opracowują spuściznę polskich autorów lub dotyczą polskiej kultury. Ta swego rodzaju „polityka kulturalna” lub „polityka historyczna” jest zrozumiała z perspektywy Rządu RP. Każde nowoczesne państwo, niezależnie od panujących przekonań i ideologii, promuje te działania, które uznaje za wartościowe dla dobra społeczeństwa. Od momentu założenia Programu w 2010 roku podobne idee przyświecają NPRH. Niemniej wydaje się, że propagowane w poszczególnych konkursach tematy są często nazbyt ogólne lub nie wynikają z jasnych do przewidzenia potrzeb społecznych w danym momencie. Na przykład w 2020 roku ogłoszono program, w którym za priorytetową uznano m.in. „polską kulturę cyfrową” (bez zdefiniowania tego pojęcia) czy „zesłania, deportacje i powroty od czasów

nowożytnych”. Badacze nie są zatem w stanie przewidzieć tematyki przyszłego konkursu, a sama specyfikacja w ogłoszeniu jest często niezrozumiała. Nie odmawiamy prawa **wskazywania obszarów priorytetowych finansowanych badań, ale powinno to się odbywać z przynajmniej rocznym wyprzedzeniem oraz wynikać z aktualnych problemów „polityki kulturalnej” czy „historycznej”**. Inaczej trudno zrozumieć decyzje o priorytetyzowaniu poszczególnych tematów.

BRAK TRANSPARENTNOŚCI W REALIZACJI PROGRAMU

Labilność tematyki konkursów w powiązaniu z brakiem transparentności co do przeprowadzania poszczególnych programów jest elementem wymagającym szczególnej uwagi. Granty NPRH, jak i cała działalność MEiN opiera się na publicznych środkach. Oznacza to, że Ministerstwo powinno być bardziej niż inne, niepubliczne instytucje grantodawcze transparentne co do sposobu realizacji NPRH. Niestety, w tej dziedzinie jest wiele do poprawy. Jak wspomniano, informacje o Programie, naborze i wynikach są ogłaszane w różnych momentach w roku, brakuje harmonogramu konkursów na kilka lat do przodu, jak i regulaminu rządzącego przyszłymi konkursami. Co więcej, nieznana jest oficjalnie rada NPRH, nie wiadomo, kto kieruje pracami NPRH, nieznane są szczegółowe zasady oceny wniosków (wspomniane wprawdzie w komunikacie, ale bez przedstawienia szczegółowych zasad oceny), sposoby kwalifikacji ekspertów (wiemy, że o ocenę wniosków proszone są osoby zupełnie do tego niewykwalifikowane), statystyki konkursów etc. Co więcej, nie istnieje nawet osobna strona Programu, a informacje o konkursach są rozproszone na nieprzejrzystej stronie Ministerstwa. Ów brak przewidywalności w działaniu NPRH wymaga zdecydowanej poprawy, tym bardziej, że mówimy o projektach, których budżet wynosi do 1,8 mln złotych.

KONSTRUKCJA APLIKACJI NPRH

Wnioski grantowe do NPRH mogą opiewać na znaczące sumy i z tego względu Ministerstwo słusznie wymaga szczegółowego uzasadnienia kosztorysu. Pewne wymogi, tak, jak zostały obecnie sformułowane, są jednak nierealne, np. wymóg przedstawienia kalkulacji wydawniczej przed podjęciem prac projektowych (przypomnijmy, że ma się to odbyć w ciągu 5 tygodni od ogłoszenia konkursu). Powoduje to, że najbardziej prestiżowe wydawnictwa nie mogą zostać uwzględnione jako wydawcy monografii. Najbardziej znaczące wydawnictwa, korzystające z najlepszej dystrybucji, nie są bowiem w stanie ocenić wniosku o wydanie książki (*book proposal*) w ciągu 5 tygodni i sporządzić odpowiedniej kalkulacji za pracę, którą mieliby wydać za 5 lat (!). Taka konstrukcja aplikacji powoduje, że niezbędne jest

planowanie wydania efektów prac w polskich wydawnictwach, które, niestety, nie posiadają ani światowej dystrybucji, ani prestiżu, co zresztą samo Ministerstwo zauważyło, wykluczając wszystkie polskie wydawnictwa z listy najwyżej punktowanych. Jest to niespójność, którą należałoby wyeliminować.

Dodatkowo w minionej edycji konkursu (w 2020 roku) formularz wniosku sugerował, że kosztorys jest *de facto* najważniejszą częścią wniosku — przewidziano na niego najwięcej miejsca. Opis merytoryczny projektu opiewającego na 1,8 mln zł mógł zawierać maksymalnie 10 000 znaków ze spacjami. Jest to zazwyczaj tylko 1500 słów, mniej niż krótka recenzja książki w czasopiśmie. W wyznaczonych ramach należało opisać:

- przedmiot, cel, specyfikę planowanych badań edytorsko-dokumentacyjno-słownikowych (2000 znaków),
- efekty planowane do osiągnięcia (1000 znaków),
- zadania badawcze (1000 znaków),
- metody badawcze (1000 znaków),
- znaczenie projektu dla badań nad dziedzictwem narodowym (1000 znaków),
- znaczenie projektu dla przyszłych badań naukowych (1000 znaków),
- charakterystykę i sposób publikacji planowanych wyników (w tym online) (1000 znaków),
- znaczenie projektu dla rozwoju młodej kadry naukowej uczestniczącej w projekcie (1000 znaków),
- bibliografię (1000 znaków, czyli miejsce na około 9-10 publikacji).

O ile naszą rekomendacją dla NCN było dostosowanie szczegółowości aplikacji do wnioskowanych środków, o tyle dla NPRH zdecydowanie wskazane byłoby **rozszerzenie najważniejszej części merytorycznej projektu, na podstawie której można ocenić zasadność aplikacji oraz ograniczenie pozostałych części wniosku** (przede wszystkim wymienionych wymagań wobec kosztorysu).

PODSUMOWANIE

Istnienie NPRH należy ocenić jako bardzo wskazane dla rozwoju polskiej humanistyki. Postulowalibyśmy:

- A. rozszerzenie zakresu Programu, kluczowego również w zakresie prowadzonej przez państwo polityki historycznej oraz kulturalnej,
- B. zwiększenie przewidywalności Programu i dostępności informacji na temat realizacji NPRH, publikowanie informacji o NPRH z wielomiesięcznym wyprzedzeniem,
- C. przeformułowanie wymagań w formularzu wniosku o grant, aby umożliwić ocenę wniosków o najwyższej jakości naukowej – rozszerzenie części merytorycznej oraz ograniczenie części administracyjnych.

FUNDACJA NA RZECZ NAUKI POLSKIEJ

WSTĘP

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej jest największą instytucją pozarządową i pozabudżetową, która finansuje badania w Polsce. „Wspiera najlepszych, aby mogli stać jeszcze lepsi”, jak brzmi jej misja. Fundacja powstała na bazie środków publicznych w 1991 roku (z części likwidowanego wówczas Centralnego Funduszu Rozwoju Nauki i Techniki) i dotąd przeznaczyła 988 mln złotych na finansowanie badań. Obecnie instytucja pozyskuje finansowanie z rynku — od darczyńców indywidualnych i instytucjonalnych (np. NBP, PZU), z programów operacyjnych UE czy odpisu 1% od podatku dochodowego. Mimo że w materiałach promocyjnych Fundacja wskazuje, że „oferuje nagrody, stypendia i subsydia dla naukowców w każdym wieku, na każdym etapie kariery, niezależnie od uprawianej przez nich dziedziny nauki”, obecna oferta programowa jest zdecydowanie niekorzystna dla polskiej humanistyki — w zasadzie tylko program START, MONOGRAFIE, TRANSLACJE, ADJUSTACJE oraz NAGRODA FNP są w pełni otwarte na badania humanistyczne. Poniżej omówimy wymienione programy. Konkurs FNP pt. IDEE DLA POLSKI omówimy w części poświęconej grantom ERC.

PROGRAM „START”

Dla naukowców poniżej 30. roku życia Fundacja oferuje wsparcie w ramach programu START — ok. 100 rocznych stypendiów po 28 tys. zł. Jest to stypendium dla wybitnych młodych uczonych na początku kariery naukowej, posiadających udokumentowane osiągnięcia w swojej dziedzinie badań. Liczną grupę laureatów stanowią młodzi humaniści.

W okresie 11 ostatnich lat (2010-2020) FNP przyznała 1316 stypendiów, z czego 24% na nauki społeczne i humanistyczne. Pozostałe stypendia zostały wykorzystane na nauki przyrodnicze, medyczne, ścisłe i techniczne. Najbardziej popularną dyscypliną nauk humanistycznych w programie „Start” w ostatnich latach była historia.

Liczba stypendystów programu „Start” FNP w obszarze nauk społecznych i humanistycznych z podziałem na dyscypliny naukowe w latach 2010-2020:

dyscyplina (nauki humanistyczne)	liczba
historia	48
literaturoznawstwo	34
filozofia	29
nauki o kulturze / kulturoznawstwo	17
archeologia	16
historia sztuki	16
językoznawstwo	7
religioznawstwo	1
łącznie	168 (12,8% wszystkich)

dyscyplina (nauki społeczne)	liczba
psychologia	48
prawo / prawoznawstwo	36
ekonomia	35
psychologia społeczna	10
socjologia	9
geografia społeczna / ekonomiczna	5
łącznie	143 (10,9% wszystkich)

Źródło: <https://www.fnp.org.pl/oferta/start/>.

INNE KONKURSY: „MONOGRAFIE”, „TRANSLACJE”, „ADJUSTACJE”, NAGRODA FNP

Innym programem wsparcia przez FNP humanistyki jest konkurs „Monografie”. Pozwala on na sfinansowanie wydania wyłanianych w konkursie, oryginalnych i wcześniej niepublikowanych prac w dziedzinach humanistycznych i społecznych (i tylko w nich) napisanych w języku polskim. Monografie ukazują się w ramach serii wydawniczej obecnie publikowanej przez UMK w Toruniu. Autorom przyznawane jest honorarium. Prace powinny charakteryzować się wysokim poziomem naukowym, odkrywczością założeń i wagą wyników, oryginalnością ujęcia, integralnością tematyki

i formy, interesującym ujęciem tematu oraz dostępnością nie tylko dla wąskiego grona specjalistów.

Autorzy, których książki zostały wydane w serii Monografie FNP mogą uzyskać także dofinansowanie tłumaczenia na język obcy w ramach konkursu „Translacje”. Warunkiem ubiegania się o subwencję jest udokumentowanie zainteresowania publikacją i dystrybucją dzieła ze strony uznanego wydawnictwa zagranicznego.

Natomiast autorzy monografii naukowych z zakresu nauk humanistycznych i społecznych przygotowanych do wydania w jednym z języków kongresowych mogą skorzystać w ramach konkursu „Adiustacje”, który finansuje przeprowadzenie korekty językowej na potrzeby publikacji w zagranicznym wydawnictwie.

Formą uhonorowania wybitnych uczonych za szczególne osiągnięcia i odkrycia naukowe, które m.in. wnoszą wybitny wkład w postęp cywilizacyjny i kulturowy, także w dziedzinie nauk humanistycznych i społecznych, jest nagroda FNP. Wynosi ona 200 tys. zł i przyznawana jest tylko jednemu naukowcowi z dziedziny nauk humanistycznych i społecznych w roku.

REKOMENDACJE

Jak można zauważyć, obecnie oferta FNP jest ograniczona do nagradzania uczonych już na zaawansowanym szczeblu kariery (Nagroda FNP) lub dla rozpoczynających, najmłodszych uczonych (START). O ile należy docenić funkcjonowanie programów MONOGRAFIE, TRANSLACJE i ADIUSTACJE, o tyle trudno mówić tu o programie grantowym. Jest to wydatne wsparcie polskich humanistów w udostępnianiu wyników ich badań, ale programy te nie służą finansowaniu projektów badawczych. W momencie pisania tego raportu nie istnieje żaden otwarty konkurs, który finansowałby badania polskich humanistów.

Z pewnym zdziwieniem można zatem odebrać funkcjonowanie niektórych programów FNP, które w praktyce finansują przede wszystkim badania zagranicznych uczonych. Honorowe Stypendium im. Leszka Kołakowskiego (100 tys. zł) do tej pory przyznawano obywatelom innych krajów oraz uczynom niezwiązanym w jakikolwiek sposób z polską instytucją naukową (wykształcenie i praca poza Polską). Podobnie funkcjonuje Polskie Honorowe Stypendium Naukowe im. Aleksandra von Humboldta dla niemieckich uczonych (wynik współpracy związanej z Fundacją Humboldta w 1995 roku, w lepszych dla FNP czasach). To ostatnie stypendium przyznaje się na okres od 3 do 6 miesięcy w kwocie 4 tys. euro miesięcznie. Niewątpliwie należy docenić starania FNP

w umiędzynarodowieniu nauki, ale wydaje się, że w sytuacji, **gdy nie ma środków na finansowanie badań prowadzonych przez naukowców pracujących w Polsce, należałoby się zastanowić nad celami aktualnej oferty.**

Dużo lepszym pomysłem na umiędzynarodowienie badań polskich naukowców są bilateralne programy FNP, najczęściej finansowane wspólnie z partnerem zagranicznym, które mają na celu rozwój współpracy międzynarodowej. FNP oferuje: Polsko-Francuską (w sumie 30 tys. euro), Polsko-Niemiecką (w sumie 200 tys. euro) oraz Polsko-Amerykańską Nagrodę Naukową (w sumie 5 tys. dolarów). Część stypendium to nagroda indywidualna, a część — wsparcie na kontynuację współpracy naukowej. O nagrody mogą się ubiegać również humaniści. Konkursy są przeprowadzane co kilka lat (zwykle co 2 lata).

W minionych latach FNP miała o wiele bardziej rozszerzoną ofertę programową, również dla humanistyki. Programy Homing, Powroty, Teams, Pomost, Kolumb obejmowały dziedzinę nauk humanistycznych, a program ADALBERTUS był wręcz specjalnym programem archeologicznym związanym z obchodami milenium zjazdu gnieźnieńskiego. O ile powrót do „rocznicowych” programów nie wydaje się zasadny, o tyle **wskazane byłoby odnowienie programów stałych FNP, które w pełni obejmowałyby badania humanistyczne.** W działalności FNP ostatnich lat dominowały przede wszystkim programy dla sektora B+R oraz na współpracę nauki z biznesem, co *de facto* marginalizowało polską humanistykę.

PODSUMOWANIE

Należy docenić istnienie i dotychczasową działalność FNP, pozarządowej i pozabudżetowej instytucji, która przeznaczyła dotychczas niemal 1 mld złotych na finansowanie badań naukowych w Polsce i umiędzynarodowienie polskiej nauki. Jednak w ostatnich latach dokonał się w FNP odwrót od humanistyki, co budzi niepokój. Obecna oferta programowa — częściowo wynik dawnych zobowiązań oraz uwarunkowań z przeszłości — nie wydaje się przystawać do sytuacji nauki w Polsce.

Z tego względu rekomendujemy:

A. przywrócenie programów grantowych dla humanistów,

- B. większe wsparcie dla Polaków i naukowców związanych instytucjonalnie z Polską, lub zapewnienie, by obcokrajowcy — laureaci stypendiów i nagród FNP — wydatnie przyczyniali się do rozwoju polskiej nauki.

EUROPEJSKA RADA DS. BADAŃ NAUKOWYCH

OFERTA

Europejska Rada ds. Badań Naukowych została powołana w 2007 roku decyzją Komisji Europejskiej w celu wspierania badań naukowych na najwyższym poziomie, przekraczającym granice dotychczasowej wiedzy (*frontier research*). Budżet ERC w latach 2014-2020 wyniósł 13 mld euro w ramach programu ramowego Horyzont 2020. Granty ERC to jednak nie tylko finansowanie nauki, ale i próba stworzenia europejskiego systemu badań, wsparcia instytucji i wymiany najlepszych praktyk, tworzenia sieci kontaktów — „w celu przesuwania granic poznania, aby odpowiadać na wyzwania współczesnego świata”. Granty ERC są przeznaczone dla wszystkich dyscyplin naukowych i niemal wszystkich etapów kariery naukowej i są w Europie uznawane za prestiżowe osiągnięcie (w mniejszym stopniu cieszą się uznaniem wśród naukowców z USA). Ich atut polega przede wszystkim na ich wysokości. Z tego względu wielu naukowców, w tym badacze z Polski, co roku rywalizują w konkursach ERC:

- Starting Grant dla najmniej doświadczonych (2-7 lat po doktoracie) — do 1,5 mln euro na 5 lat,
- Consolidator Grant dla naukowców ze stażem 7-12 lat po doktoracie — do 2 mln euro na 5 lat,
- Advanced Grant dla naukowców z wyróżniającym się dorobkiem naukowym w ostatnich 10 latach — do 2,5 mln euro na 5 lat.

Pozostałe dwa granty przyznawane są bez podziału na poszczególne dyscypliny naukowe:

- Proof of Concept na rozwój pomysłów wypracowanych w trakcie badań finansowanych przez ERC i mających potencjał innowacyjności — 150 tys. euro (ryczałtowo) na 1,5 roku,
- Synergy Grant dla grupy 2-4 naukowców realizujących wspólny projekt — do 10 mln euro na 6 lat.

Poniżej prezentujemy statystyki obrazujące rywalizację o środki z ERC w dziedzinie nauk humanistycznych i społecznych w całym okresie działalności Rady.

Granty w dziedzinie nauk humanistycznych i społecznych z ERC*:

Konkurs	Wnioski	Granty	Miara sukcesu	Wnioski z Polski	Granty na projekty z Polski	Miara sukcesu polskich projektów
Starting Grant	10758	1150	10,7%	135	5	3,7%
Consolidator Grant	4172	588	14,1%	45	5	11,1%
Advanced Grant	5861	616	10,5%	83	0	0%
Proof of Concept	3422	1248	36,5%	13	3	23,1%
Synergy Grant	1703	123	7,2%	20	1	5,0%
Suma	25916	3725	14,4% (przeciętna)	296	14	4,7% (przeciętna)

Źródło: <https://erc.europa.eu/projects-figures/statistics>.

*Starting Grants — okres 2007-2020 (bez 2008); Consolidator Grants — okres 2013-2020; Advanced Grants — okres 2008-2019; Proof of Concept — okres 2011-2020 (wszystkie dziedziny wiedzy); Synergy Grants — okres 2012-2013, 2018-2020 (wszystkie dziedziny wiedzy).

Naukowcy z Polski w dziedzinie nauk humanistycznych i społecznych ponoszą regularne porażki w uzyskiwaniu środków. W ciągu 13 lat funkcjonowania ERC na 296 wniosków we wszystkich konkursach Polakom udało się pozyskać zaledwie 14 grantów. Polacy uzyskują zdecydowanie mniej środków niż naukowcy z innych krajów (nie tylko w stosunku do liderów z Wielkiej Brytanii czy Niemiec, ale także naukowców z Hiszpanii czy Włoch).

WSPARCIE DLA PROJEKTÓW Z POLSKI

Z tego względu wszystkie omówione wyżej instytucje — NCN, MEiN i FNP — stworzyły programy (aktualne lub już zakończone) mające na celu wsparcie polskich naukowców w staraniach o uzyskanie grantów ERC. NCN stara się zwiększyć szanse aplikujących o granty ERC poprzez organizację indywidualnych konsultacji z wnioskującymi oraz grupowych warsztatów. Ponadto NCN ściśle współpracuje z ERC i bierze udział w konferencjach i warsztatach dotyczących wdrażania grantów ERC. Jak wspomniano wyżej, wnioski grantowe NCN są skonstruowane podobnie jak formularze grantowe ERC, co w zamierzeniu NCN ma nauczyć polskich naukowców aplikować o granty ERC.

O ile NCN oferuje programy wsparcia merytorycznego przygotowania wniosku ERC, o tyle MEiN realizuje program „Granty na granty”, który ma zmotywować polskie instytucje badawcze do występowania o granty ERC. Aplikacja ERC wymaga bowiem znacznych nakładów pracy ze strony aplikującego. Niewielu polskich naukowców podejmuje ryzyko inwestycji wielu tygodni czy nawet miesięcy pracy na przygotowanie aplikacji. Program „Granty na granty” pozwala np. zrefundować koszty związane z opracowaniem wniosku projektowego i przyznać dodatki do wynagrodzenia dla pracowników wnioskodawcy, którzy w ciągu 12 miesięcy złożyli wnioski do ERC. Program obejmuje wnioski, które wprawdzie nie uzyskały dofinansowania ERC, ale zostały ocenione co najmniej na poziomie „progu” (*threshold*). W zamierzeniu autorów programu „Granty na granty” uzyskane dofinansowanie ma być rekompensatą za podjęte starania.

Z kolei FNP realizowała w latach 2009-2013 program IDEE DLA POLSKI. Celem programu było zachęcenie uczonych do realizacji zdobytego już ERC Starting Grant w Polsce. Wysokość przyznawanego na 3 lata stypendium była uzależniona od wysokości otrzymanego grantu ERC oraz osiągnięć laureata. W 2014 roku wynosiło ono maksymalnie 9 tys. zł miesięcznie. Stypendium to było zapewne odpowiedzią na regulacje ERC, które stanowią, że wynagrodzenie uczonych uzyskane w grantie ERC musi być zbliżone do wynagrodzeń etatowego pracownika w danym kraju. Jak wiadomo, wynagrodzenie etatowe pracownika naukowego w Polsce jest bardzo niskie. Przyznane stypendium pozwalało zatem na zwiększenie wynagrodzenia kierownika grantu do poziomu porównywalnego z zagranicą.

PODSUMOWANIE

Należy docenić starania NCN, FNP oraz MEiN (wcześniej MNiSW) w celu uzyskania przez polskich naukowców grantów ERC. Realizowane projekty niejako uzupełniały się

i miały na celu zarówno pomoc merytoryczną, jak i motywacyjną do aplikowania i realizowania grantów ERC w Polsce. Mimo podjętych starań polscy naukowcy wciąż znajdują się na jednym z ostatnich miejsc w statystykach wygranych konkursów o granty ERC. Jest wiele czynników, które wpływają na obecną sytuację i powstały już bardziej dogłębne analizy tego stanu rzeczy. W tym miejscu należy powtórzyć zdiagnozowane przyczyny niepowodzenia polskich naukowców w staraniach o środki z ERC:

- system nauki w Polsce, tzn. dotychczasowy sposób parametryzacji (zmieniony ostatnią reformą),
- niezwykle niskie zarobki naukowców (nasuwa się tu pytanie: jak ściągnąć najlepszych specjalistów na świecie do zespołu pracującego w Polsce, jeśli będą zarabiać kilkakrotnie mniej niż w swoim kraju?),
- nierozwinięta infrastruktura instytucji naukowych (humanisci często nie posiadają nawet własnego biurka do pracy),
- niedostosowanie dotychczasowych regulacji prawnych, co skutkuje ogromnymi obowiązkami biurokratycznymi spadającymi na kierownika grantu.

Bez drastycznej zmiany systemu nauki w Polsce nie można liczyć na sukcesy polskich naukowców w staraniach o granty ERC. Środki motywujące w postaci dodatkowych wynagrodzeń i rekompensat, choć pożądane, nie rozwiążą problemu, który jest głębszy niż brak odpowiedniego finansowania.

Zarekomendować więc należałoby:

- A. kontynuację programów wsparcia NCN, FNP i MEiN,
- B. ponowne przemyślenie strukturalnych problemów polskiej nauki, aby doprowadzić do zwiększenia wynagrodzeń, rozwoju infrastruktury, zmniejszenia obowiązków biurokratycznych i zwiększenia jakości prowadzonych w Polsce badań,
- C. korzystanie z dobrych praktyk — przykładów tych wniosków, które uzyskały wsparcie z ERC.

ZAKOŃCZENIE

W niniejszym raporcie podjęliśmy próbę zdiagnozowania możliwości, jakie oferują dostępne obecnie programy grantów dla humanistów. Przegląd ofert najważniejszych instytucji: Narodowego Centrum Nauki, Ministerstwa Edukacji i Nauki, Fundacji na rzecz Nauki Polskiej oraz Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych wskazuje, że w istocie liczą się dwie: NCN i MEiN organizujące Narodowy Program Rozwoju Humanistyki. Szanse na uzyskanie dofinansowania badań humanistycznych z FNP (poza programem „Start” dla początkujących naukowców) i ERC są nikłe. Tak, jak NCN profesjonalnie informuje o organizowanych konkursach i wymaganiach oraz umożliwia zaplanowanie procesu aplikowania o środki, tak Ministerstwo nie zapewnia takiej dostępności informacji ani przewidywalności oferty.

Rekomendacje, które przedstawiliśmy w tekście sprowadzają się do zapewnienia większego komfortu badaczy w procesie planowania swoich działań naukowych i aplikowania o środki. Duża konkurencja o środki, czasochłonność procesu aplikacyjnego i trudność w oszacowaniu szans na uzyskanie grantów zniechęcają do występowania o nie. Prozaiczne kwestie, jak szczegółowość formularzy wnioskowych, możliwość automatycznego wypełnienia choćby części z nich, ich publikacja z odpowiednim wyprzedzeniem lub, jeszcze lepiej, względna niezmiennosc, mają bardzo duże znaczenie. Do takich kwestii należą też dostępne na stronie internetowej informacje i statystyki o poprzednich konkursach, podobnie jak dostępność harmonogramów, wymogów i przyszłej oferty.

Dostępność środków finansowych, jakkolwiek kluczowa dla działalności badawczej, powinna być rozpatrywana w kontekście innych barier rozwoju polskiej nauki, takich jak mały udział w zagranicznych dyskusjach naukowych i obiegu myśli, wysokość stałych zarobków (niezależnych od grantów) zniechęcająca do pełnego poświęcenia się pracy naukowej i dydaktycznej, rosnący krótkowzroczny utylitaryzm w ocenie przydatności działalności naukowej czy wciąż jeszcze niewyrugowany nepotyzm. Mamy nadzieję, że niniejsza publikacja przyczyni się do poprawy sytuacji.



Instytut Nowej Europy (INE) to organizacja pozarządowa prowadząca działalność analityczną i badawczą w obszarze gospodarki, polityki i systemu prawnego w kontekście krajowym oraz międzynarodowym. Nasza działalność ma na celu merytoryczne wspieranie procesów podejmowania strategicznych decyzji dla państwa poprzez przygotowywanie propozycji rozwiązań w formie postulatów do realizacji i konkretnych rozwiązań legislacyjnych oraz uczestniczenie w procesie wcielania ich w życie.

**JEŻELI DOCENIASZ NASZĄ PRACĘ, DOŁĄCZ DO GRONA NASZYCH
DARCZYŃCÓW!**

Z otrzymanych funduszy sfinansujemy powstanie kolejnych publikacji.

Możliwość wsparcia to bezpośrednia wpłata na konto Instytutu Nowej Europy: 95 2530 0008 2090
1053 7214 0001 tytułem: „darowizna na cele statutowe”.